

co nowego

► CBA BEZ POPRAWEK. Wczoraj senacka Komisja Praw Człowieka i Praworządności rozpatrywała poprawki do ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. Przewodniczący Komisji, senator Zbigniew Romaszewski, zaproponował poprawkę, zgodnie z którą szef CBA mógłby przedłużyć kontrolę u przedsiębiorców o trzy miesiące. Tak by całość kontroli mogła trwać maksymalnie do sześciu miesięcy. Poprawka nie została przyjęta. Jeśli nic nie zmieni się w głosowaniach na forum Senatu – kontrole w firmach potrwać do dziewięciu miesięcy.

► ULGI DO NOWO INWESTUJĄCYCH. Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie udzielania ulg w spłacie zobowiązań podatkowych stanowiących pomoc regionalną na wspieranie nowych inwestycji lub tworzenie związanych z nią miejsc pracy. Ulgi w spłacie zobowiązań podatkowych mogą mieć formę: odroczeń terminu płatności podatku lub rozłożenia zapłaty podatku na raty, odroczenia lub rozłożenia na raty zapłaty zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę oraz umorzenia w całości lub w części zaległości podatkowych, odsetek za zwłokę lub opłaty prolongacyjnej. **Więcej www.kprm.gov.pl**

► KOMISJA KARZE ZA KARTELE. Komisja Europejska ukarała wczoraj pięć firm chemicznych grzywnami na sumę 344,5 mln euro za stosowania nielegalnych praktyk handlowych na rynku szkła akrylowego. KE ustaliła, że w latach 1997–2002 porozumiały się one w sprawie docelowej ceny oraz wymieniały między sobą poufne informacje handlowe. Najwięcej – 219 mln euro, zapłaci francuski Total. Niemiecka Degussa zostanie zwolniona z zapłaty 264 mln euro kary, bo ujawniła nielegalną umowę. **Więcej <http://europa.eu>**

► NOWELIZACJA USTAWY O BUDOWIE DRÓG. Zmiany w ustawie o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych przygotowała Prawo i Sprawiedliwość. Dotyczą one wydłużenia stosowania ustawy do 2015 zamiast do 2007 roku oraz objęcia jej przepisami nie tylko dróg krajowych, ale również samorządowych oraz uproszczenia procedur przygotowania inwestycji.

► ZMIANY W ZASADACH LUSTRACJI. – Lustrowanie dyrektorów szkół, kuratorów i członków Polskiej Akademii Nauk postulują posłowie Ligi Polskich Rodzin. Proponują nowelizację ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej, która umożliwi ministrowi edukacji i ministrowi nauki występowanie do IPN-u o dane o tych osobach. Z kolei Prawo i Sprawiedliwość opowiedziało się wczoraj za jawnością akt IPN – ale tylko dotyczących osób pełniących funkcje publiczne. Platforma Obywatelska oprócz jawności w tym zakresie postuluje prawo każdego lustrowanego do procesu sądowego.

► PREZYDENT O ORDYNACJI SAMORZĄDOWEJ. Prezydent Lech Kaczyński zastanawia się, czy podpisałby ustawę wprowadzającą wybór wójtów, burmistrzów i prezydentów miast przez rady gmin. Według niego podstawową zaletą wyborów bezpośrednich jest brak anonimowości kierujących samorządem, natomiast wadą to, że osoby nietrafnie wybrane mają olbrzymią władzę.

► ŚLEDZTWO WOBEC CZŁONKA TRYBUNAŁU. Warszawska prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie domniemanego znęcania się fizycznego i psychicznego nad rodziną przez członka Trybunału Stanu Krzysztofa Śniegockiego. Po przesłuchaniu świadków prokuratura skieruje do TS wnioski o uchylenie immunitetu – bez tego sędziemu TS nie można postawić zarzutów.

► KISZCZAK MOŻE ODPOWIADAĆ ZA „WUJKĄ”. Wyniki badań 81-letniego gen. Czesława Kiszczaka, szefa MSW z lat 80, które dotarły do Sądu Okręgowego w Warszawie, stwierdzają, że może on być sądzony za przyczynienie się do śmierci dziewięciu górników z kopalni „Wujek” w 1981 roku. Proces ruszy najprawdopodobniej we wrześniu. **MAG/PAP**

OGRANICZENIA KONKURENCJI Utrudnienia dla przedsiębiorców

Gminy dyktują warunki

► Gminy zapewniają sobie monopol na świadczenie wielu usług, m.in. przewozowych

► Z lokalnych rynków bezprawnie eliminowani są rodzimi przedsiębiorcy

► Niskie kary oszczędzają gminne budżety, ale nie odstrasza przed naruszaniem konkurencji

EWA USOWICZ
ewa.usowicz@infor.pl

Priestępcy coraz częściej skarżą się do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na ruszanie przez gminy konkurencji na lokalnych rynkach. Gminy zapewniają sobie monopol na usługi przewozowe, odprowadzanie ścieków i wywóz śmieci, składowanie odpadów, a nawet usługi pogrzebowe. Choć o naruszeniach konkurencji głośno jest zwykle w przypadku dużych przedsiębiorstw, okazuje się, że mali monopolisci, tacy jak gminy, są równie szkodliwi – eliminują lokalną przedsiębiorczość. Skutecznie i bez rozgłosu.

Gmina jak przedsiębiorca

Choć gmina jest jednostką samorządu terytorialnego, to jednak w świetle prawa ochrony konkurencji jest traktowana jako przedsiębiorca – świadczy bowiem usługi samodzielnie albo za pośrednictwem spółek komunalnych (typu Miejskie Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej), w których zwykle posiada większość udziałów.

W jaki sposób gmina może naruszyć konkurencję? Schemat działania jest zawsze podobny – nadużywa tzw. dominującej pozycji na rynku (czyli pozycji przekraczającej 40-proc. udział w rynku). Świadcząc całość lub dużą część wymienionych wyżej usług, gminy ograniczają dostęp do rynku lokalnym przedsiębiorcom (np. odmawiają możliwości świadczenia niektórych usług) lub narzucają im uciążliwe warunki prowadzenia działalności (np. wydają zezwolenia na świadczenie usług na bardzo krótkie okresy). Skutkiem gminnego monopolu jest zawyżanie cen i brak dbałości o należyty jakość usług.

Zdaniem Andrzeja Porawskiego ze Związku Miast Polskich, na niektóre usługi gminy mają tzw. monopol naturalny – po prostu przejęły rozmaite miejskie przedsiębiorstwa w spadku po PRL. Jednak, w miarę możliwości, powinny liberalizować lokalne rynki.

Gminne drogi i... rzeki

Stosowanie praktyk naruszających konkurencję UOKiK zarzucił niedawno m.in. gminie Łask. Gmina odmówiła lokalnym przedsiębiorcom, którzy organizowali przewóz osób, możliwości korzystania z przystanków autobusowych znajdujących się przy drogach gminnych i powiatowych. Burmistrz uznał bowiem, że transportowe potrzeby mieszkańców wystarczająco zaspokaja Zakład Komunikacji Miejskiej w Łasku oraz PKS. Dla przedsiębiorców taka odmowa oznacza de facto zakaz prowadzenia działalności – aby uzyskać zezwolenie na organizowanie przewozów muszą wcześniej uzyskać zezwolenie na użytkowanie przystanków. Na gminie nałożona została kara w wysokości 10 tysięcy złotych. To tylko jedna z wielu takich spraw – podobny problem dotyczył również gmin Kielce i Zakopane. Zarzut nadużycia pozycji dominującej został również postawiony województwu lubelskiemu, które bezpodstawnie odmówiło niektórym przedsiębiorcom możliwości korzystania

JAK PRZEDSIĘBIORCA MOŻE WALCZYĆ Z GMINNYM MONOPOLEM

W jakich obszarach gminy stają się monopolistami:

- wynajem lokali,
- usługi przewozowe,
- wywóz i składowanie odpadów,
- odprowadzanie ścieków,
- usługi parkingowe,
- usługi pogrzebowe.

Przykłady działań godzących w konkurencję:

- zakaz zatrzymywania się prywatnych przewoźników na przystankach komunikacji miejskiej,
- różne stawki czynszów za wynajem lokali użytkowych,
- brak uzasadnienia do odmowy prowadzenia działalności gospodarczej.



Gmina jest traktowana jak przedsiębiorca, twierdzi Cezary Banasiński, prezes UOKiK

Prezes UOKiK może:

- zobowiązać gminę do zaprzestania określonych działań zanim zakończy się postępowanie (jeśli jej działanie może spowodować poważne i trudne do usunięcia skutki dla konkurencji),
- nałożyć na gminę karę w wysokości 10 proc. przychodu osiągniętego w poprzednim roku.

Ile trwa postępowanie:

- wyjaśniające – nie dłużej niż 30 dni, (wyjątkowo 60 dni od dnia wszczęcia),
- antymonopolowe – nie dłużej niż 5 miesięcy od dnia wszczęcia.

Jak mogą bronić się przedsiębiorcy

Mogą złożyć wniosek do UOKiK o wszczęcie postępowania antymonopolowego.

Wniosek powinien zawierać:

- dokładne uzasadnienie stanowiska przedsiębiorcy,
 - wskazanie podstawy prawnej,
 - uprawdopodobnienie naruszenia przepisów ustawy antymonopolowej.
- Do wniosku należy dołączyć kopie dla pozostałych stron postępowania i dowód uiszczenia opłaty (500 zł).

z urzędów żegluga rzecznej w Kazimierzu Dolnym.

Czynsze na dowolnych zasadach

Gminy stosują również praktyki ograniczające konkurencję na lokalnych rynkach najmu i dzierżawy. Jedną z najwyższych kar – 650 tys. złotych, UOKiK nałożył na gminę Gliwice za dowolne dokonywanie zmian wysokości czynszu za lokale użytkowe wynajmowane przedsiębiorcom. W umowach zawieranych z przedsiębiorcami gmina zastrzegła sobie prawo do zmiany raz do roku wysokości opłat za wynajem. Nie sprecyzowała jednak kryteriów ewentualnych zmian – mogła więc dokonać nawet znacznych podwyżek.

Natomiast gmina Bielsko-Biała stosowała niejednolite zasady dzierżawy gruntów pod prowadzenie działalności parkingowej. UOKiK bezprawnie zarzucił gminie różnicowanie warunków konkurencji – mimo że tereny parkingowe dzierżawiło od niej kilku przedsiębiorców tylko jednemu z nich znacznie podwyższono stawki czynszu dzierżawnego – o 540 proc.

Droga kanalizacja i wywóz śmieci

Gminy nadużywają również swojej dominującej pozycji w zakresie korzystania mieszkańców z kanalizacji i wywozu śmieci. Praktyki naruszające konkurencję UOKiK zarzucił ostatnio gminie Rytró, która bezprawnie uzależniała przyłączenie do kanalizacji od uiszczenia na rzecz gminy opłaty w wysokości 1500 zł. Osobom, które odmawiały uiszczenia tej opłaty, odmawiano przyłączenia.

Ograniczanie konkurencji przez gminy dotyczy również często wywozu śmieci i składowania odpadów komunalnych. Jedno z ostatnich postępowań dotyczyło Gminy Oborniki, która uprzywilejowywała własne Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej kosztem innych firm. UOKiK uznał, że gmina narzucała innym przedsiębiorcom dowolne i rażąco krótkie terminy obowiązywania zezwoleń na prowadzenie takiej działalności. Przykładowo, zezwolenia były wydawane tylko na 2 miesiące, podczas gdy maksymalny, ustawowy okres wynosi 10 lat.

Kara dla mieszkańców

Fakt, że w świetle ustawy antymonopolowej gmina jest traktowana jak przedsiębiorca, skutkuje tym, że prezes UOKiK może nałożyć na nią za ograniczanie konkurencji karę w wysokości do 10 proc. przychodów za ubiegły rok.

W praktyce UOKiK nakłada jednak kary wielokrotnie niższe. Wychodzi bowiem z założenia, że gminy, jako jednostki samorządu terytorialnego, zaspokajają ze swego budżetu tzw. zbiorowe potrzeby mieszkańców (np. związane z ochroną zdrowia, mieszkalnictwem). Znaczne uszczuplenie budżetu gminy w postaci nałożenia na nią wysokiej kary w praktyce godzi więc w jej mieszkańców. Niestety, niskie kary nie mobilizują gmin do przestrzegania prawa. **►**

Więcej
www.uokik.gov.pl